

Wychowanie do wartości w katechezie szkolnej**Streszczenie**

Wychowanie do wartości religijno-moralnych stanowi istotny element katechezy a jej uczestnikom pomaga rozwijać swoją duchowość i kształtować pozytywne postawy wobec siebie i innych. Rozwijanie moralności na nauce Jezusa Chrystusa jako wzorca wartości i moralności, służy kształtowaniu postaw opartych na miłości oraz etycznym postępowaniu. Staje się jednym z kluczowych aspektów wymiaru katechezy jakim jest podkreślanie wartości życia ludzkiego. Wychowanie do wartości to proces długotrwały i wymagający zaangażowania zarówno ze strony rodziców, nauczycieli, jak i samej jednostki. Kluczowym celem jest rozwijanie w dzieciach i młodzieży umiejętności rozumienia, respektowania i kierowania się wartościami, które przyczyniają się do tworzenia społeczeństwa opartego na etyce i moralności.

Słowa klucze: wychowanie, wartości religijne i moralne, katecheza, proces aksjologiczny

Mgr Kamil Krawczyk – absolwent Wydziału Teologii Akademii Katolickiej w Warszawie.

Anna Gładkowska

**Udział świeckich członków Ludu Bożego
w godności i proroczym posłannictwie Jezusa Chrystusa**

***The Participation of Lay Members of the People of God
in the Dignity and Prophetic Mission of Jesus Christ***

Summary

The participation of members of the laity in the prophetic mission of Christ concerns primarily the transmission of the truths of faith through life and word, which is realized first of all in the family, based on sacramental marriage. The environment of professional life, which is a terrain of grace, appears as a great gift for man, because in it man has a greater chance to unite harmoniously with his work through a communal awareness of its content, goals, values and social role. In turn, the need for self-realization, which is at the root of human aspirations, can be realized on the level of his involvement in politics.

Key words: laity, prophetic mission, family, professional work, testimony, Jesus Christ

Miejsce i rola wiernych świeckich w Kościele z powodu zacierania się granicy między Kościołem hierarchicznym a laikatem jest problemem, który od dawna oczekuje na rozwiązanie odpowiadające współczesnej świadomości Kościoła. Obudzenie tego «drzemającego olbrzyma», którym jest katolicki laikat umożliwiło nauczanie Soboru Watykańskiego II zawarte w Konstytucji *Lumen gentium* i *Gaudium et spes*, a także w Dekrecie *Apostolicam actuositatem*. Ustalając zasady odnowy życia wewnętrznego Kościoła i jego obecności w świecie, Sobór uwzględnił również zadania osób świeckich, określił ich status w Kościele jako Ludzie Bożym poprzez charakterystykę powołania wiernych świeckich

do apostołstwa w różnych dziedzinach życia. Bez ich świadomego udziału Kościół nie może wypełnić swojego zbawczego posłannictwa w świecie. Toteż pragnieniem Kościoła jest „przyjęcie przez świeckich Chrystusowego wezwania do pracy w Jego winnicy, do tego, by w tym wspaniałym i dramatycznym momencie dziejowym, (...), włączyli się oni żywo, świadomie i odpowiedzialnie w misję Kościoła. Nowe sytuacje, zarówno w Kościele, jaki i w życiu społecznym, ekonomicznym, politycznym i kulturalnym, domagają się dzisiaj ze szczególną siłą zaangażowania świeckich. Bierność, która zawsze była postawą nie do przyjęcia, dziś bardziej jeszcze staje się winą. Nikomu nie godzi się trwać w bezczynności” – pisze papież Polak w adhortacji *Christifideles laici*¹.

1. Godność i posłannictwo Syna Bożego

Sobór Watykański II przypomniał, że wszyscy członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa uczestniczą w godności i posłannictwie „Wielkiego Proroka”², którym jest Syn Boży, co jest możliwe dzięki sakramentowi chrztu i bierzmowania³.

Prawdą jest, że Jezus tylko pobocznie nazywa siebie prorokiem (por. Łk 13,33 i Mt 13,57), również Apostołowie bezpośrednio nie odnoszą się do Niego w ten sposób, a jedynym wyjątkiem są uczniowie w drodze do Emaus (por. Łk 24,19), których zachowanie może być podyktowane tym, że zmartwychwstały Chrystus stanowi bardziej wypełnienie się proroctw i jest Kimś więcej niż tylko prorokiem. Jednakże nie można zaprzeczyć, że podczas ziemskiego życia Jezus był postrzegany jako postać profetyczna i lud widział w Nim proroka, gdyż jak wszyscy prorocy także i On wzywał do nawrócenia i pokuty głosząc sąd Boży nad światem. Niektórzy z pisarzy proponują wiązać bardziej godność i misję całego ludu Bożego z Duchem Świętym niż z Chrystusem, który mówił w imieniu Ojca po zstąpieniu na Niego Ducha Bożego w czasie chrztu (por. Mt 3,17; Mk 1,10-11; Łk 3,22), a Apostołowie mogli dawać świadectwo dopiero po zesłaniu Ducha Świętego (por. Dz 2,17-20.38). Jednak inni słusznie zauważają, że Syn Boży na mocy unii hipostatycznej w swym bycie i działaniu jest postacią teandryczną i jako taki ze swej istoty jest Prorokiem i to w jedynym sensie tego słowa. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by profetyczną godność i misję ludu Bożego wiązać z Jezusem, chociaż trzeba pamiętać, że udział ten dokonuje się mocą Ducha Świętego⁴.

Jeśli Jezus Chrystus jako „Prorok Wielki” mocą unii hipostatycznej ze swej istoty, w bycie i działaniu jest teandryczny i w ten sposób przez to, co ludzkie uobecnia i objawia boskie, to także ci, którzy zostali u-Chrystusowieni mają udział w tej teandryczności i są powołani do tego, by poprzez to, co ludzkie uobecniać i objawiać to, co boskie. Dlatego też prorocza godność i misja wiernych świeckich, będąc uczestnictwem w proroczej godności i misji Chrystusa, wyraża się nie tylko przez chrześcijańską wiarę, nadzieję i miłość, ale także przez sam byt,

¹ Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostolska *Christifideles laici*. O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie. Dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II (30.12.1988), Wrocław 1999, nr 3, (dalej: ChL).

² Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostolski*, Watykan 1996, s. 36.

³ Por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (21.11.1964), (w:) Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, nr 31, (dalej: KK); por. DA, nr 2.

⁴ Por. W. Słomka, *Profetyczne posłannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”. Referat programowo-podsumowujący*, (w:) Rada Naukowa Konferencji Episkopatu Polski, *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań. Materiały spotkań sekcyjnych*, t. II, red. naukowa W. Słomka, Lublin 2004, s. 190.

czyli poprzez owo u-Chrystusowanie w bosko-ludzkim istnieniu i życiu Jezusa. Do takiego przeświadczenia upoważnia nauka o Mistycznym Ciele Chrystusa i godności synów Bożych w Jednorodzonym Synu Jezusie Chrystusie. Można więc utrzymywać, że lud Boży jest ludem proroczym ze swej istoty. Na mocy swego wszczęcia w Chrystusa i namaszczenia Duchem Świętym lud ten jest zdolny i powołany do tego, by uobecniać i objawiać tajemnice Boże zarówno swym istnieniem, życiem, jak i świadčeniem poprzez żywe słowo wiary, nadziei i miłości. Na mocy tej godności lud ten jest zdolny i powołany do tego, by być głosem Boga i objawiać Boży, czyli transcendentny wymiar wszelkiego istnienia i działania tak, aby ludzkość nie ulegała idolatrii, by nie mieszała środka z celem, świeckiego ze świętym, czasowego z wiecznym, rzeczywiści stworzonej ze Stwórcą⁵.

2. Błąd horyzontalizmu

Adhortacja *Ecclesia in Europa* porusza tematykę błędu horyzontalizmu będącego chorobą, która powinna stanowić wyzwanie dla całego Kościoła i jego misji i „być znakiem sprzeciwu i nadziei”⁶ w obliczu tego zjawiska. Wiąże się to z godnością i proroczym posłannictwem całego ludu Bożego, a więc również wiernych świeckich, co zostało podkreślone w soborowej Konstytucji dogmatycznej o Kościele⁷. Wspomniana adhortacja sytuje błąd horyzontalizmu, który pozbawia osobę ludzką nadziei, w kontekście błędu antropologicznego: „Jedną z przyczyn gaśnięcia nadziei jest dążenie do narzucenia antropologii bez Boga. Taki typ myślenia doprowadził do tego, że uważa się człowieka za «absolutne centrum rzeczywistości, każąc mu w ten sposób wbrew naturze rzeczy zająć miejsce Boga, zapominając o tym, że to nie człowiek czyni Boga, ale Bóg czyni człowieka»”⁸.

Św. Jan Paweł II, mówiąc o chorobie horyzontalizmu, która nęka ludzkość i która stanowi wyzwanie dla misji całego Kościoła, tłumaczy, jak wygląda jej pełnienie przez poszczególne stany życia w Kościele. Przywołana powyżej adhortacja nie stanowi jednak wyczerpującej wykładni na temat proroczego posłannictwa żadnego z tych stanów, ale zakłada dane na ten temat zawarte w dokumentach Soboru Watykańskiego II i w adhortacji poświęconej wiernym świeckim, czyli *Christifideles laici*. Konstytucja *Lumen gentium* sygnalizuje godność i misję proroczą całego ludu Bożego jasno określając posłannictwo laikatu i środowisk jego życia, w których powinno być spełniane: „Chrystus, Prorok Wielki (...) pełni swe prorocze zadanie (...) także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami i wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2,17-18; Ap 19,10), aby moc Ewangelii dopełniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym⁹. Zatem dzięki funkcji prorockiej wszyscy wierni ustanowieni przez Chrystusa świadkami i wyposażeni przez Niego w nadprzyrodzony zmysł wiary, który sprawia,

⁵ Por. W. Słomka, *Profetyczne posłannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”. Referat programowo-podsumowujący*, (w:) Rada Naukowa Konferencji Episkopatu Polski, *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań. Materiały spotkań sekcyjnych*, t. II, red. naukowa W. Słomka, Lublin 2004, s. 191.

⁶ Por. W. Słomka, *Profetyczne posłannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”*, dz. cyt., s. 192.

⁷ Por. KK, nr 35.

⁸ Por. W. Słomka, *Profetyczne posłannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”*, dz. cyt., s. 189.

⁹ KK, nr 35.

że ogół wiernych „nie może zbłądzić w wierze”¹⁰ wnikają coraz głębiej w tajemnice wiary i dają o niej świadectwo tam, gdzie postawił ich Bóg, pielęgnując w ten sposób chrześcijańską nadzieję na osiągnięcie przyszłej chwały¹¹. O tym właśnie mówił papież Franciszek podczas XXXI Światowych Dni Młodzieży: „(...) Każdy z was ze swoimi ograniczeniami i słabościami może być świadkiem Chrystusa tam, gdzie mieszka, w rodzinie, w parafii, w stowarzyszeniach i grupach, w miejscach nauki, pracy, służby, rozrywki, wszędzie tam, gdzie Opatrzność was poprowadzi na waszej drodze”¹².

3. Natura świadectwa

Jednak, aby wierni świeccy potrafili uczestniczyć w prorockim posłannictwie Chrystusa trzeba określić naturę świadectwa. Pomoc w tym stanowi wypowiedź Jezusa, który przed Wniebowstąpieniem zwraca się do uczniów słowami: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1,8). Stąd też misja dawania świadectwa jest możliwa dzięki interwencji Ducha Świętego: „W ostatnich dniach (...) będą prorokowali synowie wasi i córki wasze” (Dz 2,17). Chodzi tutaj o głoszenie, przekazywanie i ożywanie serc objawionymi prawdami, bogatymi w nowe życie, którego udziela Boży Duch¹³. Adhortacja apostolska *Christifideles laici* uczy, że wierni świeccy są uprawnieni i zobowiązani „do tego, by z wiarą przyjęli Ewangelię i głosili ją słowem i czynem, demaskując śmiało i odważnie wszelkie przejawy zła”¹⁴. Zadanie to jest możliwe do wykonania właśnie dzięki temu, że otrzymują oni od Ducha Świętego łaskę wyznawania wiary i znajdowania najlepszego sposobu jej wyrażania i przekazywania innym ludziom¹⁵.

Zatem pierwszym sposobem uczestniczenia osób świeckich w prorockim posłannictwie Chrystusa jest świadectwo¹⁶. Ono bowiem odznacza się szczególną dobitnością i siłą przekonywania, jeżeli przekazywane jest w należyty sposób i we właściwych miejscach. Jednak według papieża Franciszka zagubienie istoty codziennego świadectwa jest jednym z najpoważniejszych problemów współczesnego Kościoła¹⁷. Wśród chrześcijan można zobaczyć wszystko to, czym w danej chwili żyje świat, ale trudno zauważyć i rozpoznać życie człowieka, które ma swoje źródło w Bogu. Dochodzi do tego, że nieobecność w Kościele mówi wiele, natomiast obecność nie mówi nic¹⁸. Dlatego też chrześcijanin jest wiarygodny wtedy, gdy drugi człowiek patrząc na jego życie zobaczy w nim jedność słowa i działania¹⁹. W tym właśnie kontekście papież Franciszek zauważa,

¹⁰ KK, nr 12.

¹¹ Por. J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 120-128.

¹² Franciszek, *Ogłoszenie miejsca i roku następnych ogólnoswiatowych obchodów Światowych Dni Młodzieży*, 31 lipca 2016, Brzegi, (w:) Franciszek, *Między kanapą a odwagą. Wszystko co powiedział papież podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie*, oprac. i komentarz A. Gutkowski, Kraków 2016, s. 156-157.

¹³ Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostolski*, dz. cyt., s. 37.

¹⁴ ChL, nr 14.

¹⁵ J. Wilk, *Udział Świeckich w Potrójnej Misji Chrystusa według Adhortacji Christifideles laici*, (w:) *Instytut Teologiczny w Służbie Diecezji Częstochowskiej*, red. S. Grzybek, Częstochowa 1991, s. 233.

¹⁶ E. Pironio, *Świadectwo chrześcijanina w społeczności świeckiej*, „Communio” 11(1991) nr 2(62), s. 124-126.

¹⁷ Franciszek, *Prawdziwa władza jest służbą*, Kraków 2013, s. 38.

¹⁸ Por. R. Nęcek, *Rozmowy wcale nieprzypadkowe*, Kraków 2001, s. 12-13.

¹⁹ Por. tamże, s. 11.

że „być chrześcijaninem oznacza żyć wiarą i dawać o niej świadectwo w modlitwie, poprzez dzieła miłosierdzia, poprzez szerzenie sprawiedliwości, czynienie dobra”²⁰. Również Benedykt XVI jasno stwierdził, że podstawową kwestią dla osób niewierzących jest domaganie się od chrześcijan świadectwa życia zgodnego z tym, co wyznają²¹. „Oczywiście, że wszyscy jesteśmy wezwani, by wzrastać jako ewangelizatorzy”, pisze papież Franciszek w adhortacji *Evangelii Gaudium*. „Jednocześnie starajmy się o lepszą formację, o pogłębienie naszej miłości i jaśniejsze świadectwo Ewangelii. W tym sensie wszyscy powinniśmy pozwolić, by inni ewangelizowali nas nieustannie. Nie oznacza to jednak, że mamy wyrzec się misji ewangelizacyjnej, ale raczej, że mamy znaleźć sposób głoszenia Jezusa odpowiadający sytuacji w jakiej się znajdujemy. W każdym wypadku wszyscy jesteśmy wezwani do ofiarowania innym wyraźnego świadectwa o zbawczej miłości Pana, który niezależnie od naszych niedoskonałości ofiaruje nam swoją bliskość, swoje Słowo, swoją moc i nadaje sens naszemu życiu. (...) Świadectwo wiary, do złożenia którego każdy chrześcijanin jest wezwany zakłada stwierdzenie podobne do słów św. Pawła: „Nie [mówię], że już [to] osiągnąłem i już się stałem doskonały, lecz pędzę, abym też [to] zdobył, [...] pędzę ku wyznaczonej mecie” (Flp 3,12.14)”²².

Świadectwo wiary²³ należy rozumieć nie tylko jako deklaratywne wyznawanie Boga, jako mówienie o Bogu i prawdach historiozbawczych, ale przede wszystkim jako czynne zaangażowanie się w miłości oraz w służbie Bogu i ludziom. Kryterium zaś autentyczności tego świadectwa jest wierne naśladowanie Syna Bożego. W swoim nauczaniu społecznym papież Franciszek przypomina, że Syn Człowieczy jest najważniejszą Osobą w Kościele. Jeśli „zajmujemy się organizacją, innymi rzeczami, (...), ale bez Jezusa nie posuwamy się naprzód, nie dzieje się dobrze. Jezus jest ważniejszy”²⁴. Ale w jaki sposób należy rozumieć tytuł „Syn Człowieczy”? Odpowiedź na to pytanie daje Benedykt XVI. „Syn Człowieczy” jest tytułem pełnym tajemnicy. Jednak tym tytułem Jezus – mówiąc o sobie – posługiwał się najczęściej²⁵. Jezusowy tytuł „Syn Człowieczy” doskonale wpisuje się w styl przepowiadania, pełen zagadek, przypowieści i porównań. W ten właśnie sposób Jezus „stopniowo doprowadzał do progu swej tajemnej rzeczywistości, która może się w istocie rzeczy odsłonić dopiero na drodze naśladowania”²⁶. Jezus nie przez sam wykład doktryny, przez odpowiednią interpretację dogmatycznie pojmowanych prawd wiary, lecz przede wszystkim przez realizację bezgranicznej miłości do Boga Ojca i do ludzi spełniał swą życiową misję, pociągając za sobą uczniów, którzy tworzą Jego Kościół²⁷. Zatem głoszący wiarę w Boga musi nie tylko znać i przekazywać dogmaty, ale być niejako, wkorzeniony

²⁰ Franciszek, *Trzeba być chrześcijanami prawdziwymi, a nie z nazwy*, OsRomPol 10(2013), s. 56.

²¹ Benedykt XVI, *O laickości i „Dziedzincu pogan”*, www.deon.pl/religia.kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,5085,benedykt-xvi-o-laickosci-i-dziedzincu-pogan.html.

²² Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii Gaudium*. O głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie, Oficjalne tłumaczenie Sekretariatu Stolicy Apostolskiej (24 listopada 2013) (dalej: EG), Kraków 2013, nr 121.

²³ F. Blachnicki, *Laikat w funkcji proroczej Kościoła*, „Homo Dei” 26(1967) nr 4(130), s. 211-218.

²⁴ Franciszek, *Kościół wychodzi naprzeciw wszystkim. Czuwanie modlitewne z okazji dnia ruchów, nowych wspólnot i stowarzyszeń kościelnych*, (w:) OsRomPol 7(2013), s. 17.

²⁵ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, t. I, Kraków 2007, s. 267.

²⁶ Por. tamże, s. 269.

²⁷ J. Salij, *Świadectwo wiary jako odpowiedź na współczesne jej zakwestionowanie*, „Ateneum Kapańskie” 65(1973), t. 81, s. 390.

w rzeczywistość, którą one wyrażają i tę właśnie rzeczywistość Bożego Objawienia przedstawiać jako osobiście przeżywaną wartość i zarazem zbawcze spotkanie i zjednoczenie z Bogiem w wierze, nadziei i miłości. Bo pójść za Synem Człowieczym, to pójść po Jego śladach, naśladować Go w każdym przejawie codziennej rzeczywistości. Taki też sposób postępowania uznaje Sobór Watykański II za podstawowy środek zaradczy na ateizm i wielorakie trudności czy słabości wiary współczesnego człowieka, nakazując ściśle łączyć ze sobą dwa czynniki: odpowiedni wykład doktryny chrześcijańskiej i jednocześnie świadectwo życia według wiary²⁸. Taką samą propozycję postępowania zaproponował papież Franciszek: „(...) Przepowiadanie Jezusa staje się na nowo widoczne w odpowiedziach wiary, które chrześcijanie powinni dawać przez osobiste świadectwo”²⁹.

Św. Jan Paweł II świadectwo wiary uważał za bardzo ważną formę apostołstwa. Niejako nakazywał on wiernym świeckim, aby sami znając już Chrystusa łowili nowych ludzi, pokazując im, że Syn Boży jest Drogą, Prawdą i Życiem³⁰. Albowiem ludzi świeckich w ich posłudze świadczenia o Zmartwychwstałym Chrystusie nikt nie jest w stanie zastąpić. Oni zaś wypełniając chrześcijańskie zadanie, jakim jest przekazywanie Słowa Bożego „muszą być mocni mocą wiary, nadziei i miłości, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga podejmować dialog z człowiekiem i światem”³¹. Jest sprawą zrozumiałą, że chrześcijanin, aby być prawdziwym świadkiem Ewangelii, musi sam najpierw „poznać prawdy o świecie, rzeczywistości, o Stwórcy i stworzeniu”³². Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini*, zwraca uwagę na związek, jaki istnieje pomiędzy głoszonym Słowem a chrześcijańskim świadectwem, co ma wpływ na „wiarygodność tego, co się głosi”. „Świadectwo chrześcijańskie przekazuje Słowo, o którym mówią Pisma. Pisma z kolei objaśniają świadectwo, które dawane własnym życiem, stanowi powołanie chrześcijan. W ten sposób ci, którzy spotykają wiarygodnych świadków Ewangelii, przekonują się o skuteczności słowa Bożego w tych, którzy je przyjmują”³³. Niewątpliwie świadectwo dawane życiem w formie głoszenia Słowa Bożego i życia nim na co dzień, modlitwa i pielgrzymki są niezaprzeczalnym dowodem misji ewangelicznej Kościoła w świecie, a także sposobem i środkiem ukazywania i świadczenia o Zmartwychwstałym Chrystusie³⁴.

²⁸ Por. Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965), (w:) Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, nr 21 (dalej: KDK); por. A. Lewek, *Ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. II, Katowice 1995, s. 20-21.

²⁹ Franciszek, *Bulla Misericordiae vultus*. O nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia (dalej: MV), Wrocław 2015, nr 16.

³⁰ Jan Paweł II, *Dziękczynienie*, (w:) tenże, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, s. 381.

³¹ Jan Paweł II, *Musicie być mocni. Homilia w czasie uroczystości ku czci św. Stanisława na Błoniach*, (w:) tenże, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, s. 212-219. Świadectwo chrześcijańskie jest przede wszystkim świadectwem słowa, które ma niewątpliwą wyższość nad wszelkimi innymi rodzajami znaków. Chodzi tu zatem o słowo wypowiedziane bezpośrednio do odbiorcy tak, że nie tylko oddziałuje ono na słuchacza, ale i słuchacz może w jakiś milczący choćby sposób zająć stanowisko wobec tego, co słyszy i oddziaływać na mówiącego. Posłużenie się żywym słowem zakłada zatem zjawisko interakcji, której doskonałą formą jest oczywiście dialog. Por. J. Majka, *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacyjny*, (w:) *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, s. 88.

³² Jan Paweł II, *Jeżeli służysz prawdzie-służysz wolności. Przemówienie do środowiska KUL*, (w:) tenże, *Odwagi Ja jestem, nie bójcie się*, Poznań 1987, s. 43-49.

³³ Benedykt XVI, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Verbum Domini*. O słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (30 września 2010) (dalej: VD), Katowice 2011, nr 97.

³⁴ Por. VD, nr 98.

4. Życie małżeńskie i rodzinne jako środowiska, w których jest realizowane świadectwo wiary

„(...) W wypełnianiu tego zadania [którym jest świadectwo] nader cenny okazuje się ten stan życia, który uświęcony jest osobnym sakramentem, mianowicie życie małżeńskie i rodzinne”³⁵. Sobór Watykański II w Konstytucji *Gaudium et spes* zajął się „promocją godności małżeństwa i rodziny”, określając małżeństwo jako wspólnotę życia i miłości. Podążając śladem ostatniego Soboru bł. Paweł VI pogłębił naukę o małżeństwie w encyklice *Humanae vitae* i adhortacji *Evangelii nuntiandi*. Św. Jan Paweł II z kolei poświęcił tematyce rodziny List do rodzin *Gratissimam sane* i adhortację *Familiaris consortio*, a jego następca, papież Benedykt XVI, w encyklice *Deus caritas est* podjął temat prawdy o miłości mężczyzny i kobiety, która w pełni wyjaśnia się jedynie w świetle miłości ukrzyżowanego Chrystusa³⁶.

To właśnie w życiu małżeńskim i rodzinnym „małżonkowie znajdują swoje powołanie polegające na tym, że mają oni być dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa. Rodzina chrześcijańska pełnym głosem oznajmia zarówno obecne cnoty Królestwa Bożego, jak i nadzieję błogosławionego żywota. W ten sposób swoim przykładem i świadectwem przekonuje świat o jego grzechu i oświeca tych, co szukają prawdy” – pisali Ojcowie Soborowi w konstytucji *Lumen gentium*³⁷. Zacytowany tekst mówi o tym, że małżeństwa i rodziny chrześcijańskie, jeśli pozostają wierne Ewangelii Chrystusowej, już samym swym istnieniem, a tym bardziej świadectwem życia, demaskują wspomniany na początku grzech horyzentalizmu we wzajemnych relacjach osobowych i objawiają transcendentny wymiar osoby ludzkiej³⁸. Papież Franciszek dodaje, że „jeśli rodzinie udaje się skupić na Chrystusie, to jednoczy On i rzuca światło na całe życie rodzinne. Cierpienia i problemy są doświadczane w jedność z krzyżem Pana, a Jego uścisk pozwala znieść najtrudniejsze chwile”³⁹.

Według Ojców Soboru Watykańskiego II, mimo iż „chrześcijańscy małżonkowie są wzajemnie dla siebie, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary”⁴⁰, papież Franciszek zauważa, że wielu świeckich „boi się, że ktoś zaprosi ich do podjęcia zadania apostołskiego, i starają się uwolnić od jakiegokolwiek zaangażowania, które mogłoby pozbawić ich czasu wolnego”⁴¹. Jako przyczynę takiego zachowania papież z dalekiej Argentyny wskazuje pojmowanie ewangelizacji jako trucizny, a nie jako odpowiedzi, jaką człowiek powinien dać Bogu na Jego miłość. Tym co uniemożliwia ewangelizacyjną działalność jest według papieża „paraliżująca acedia”⁴². Aby można było mówić o skutecznym apostołacie małżonków muszą zostać spełnione dwa warunki: wewnętrzna integracja i postawa otwartości, bowiem małżonkowie muszą wypracować prawdziwą wspólnotę życia i miłości w swojej rodzinie. Następnie zaś winni wyjść ku ludziom z chrześcijańskim posłannictwem miłości, czyli

³⁵ KK, nr 35; por. KKK, nr 904.

³⁶ Por. Franciszek, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Amoris laetitia*. O miłości w rodzinie (19 marca 2016) (dalej: AL), Kraków 2016, nr 67-70.

³⁷ KK, nr 35.

³⁸ Por. J. Marlewski, *Współodpowiedzialność laikatu za ewangelizację i humanizację na progu III-go Tysiąclecia Kościoła*, (w:) *Kościół-swiat-świeccy*, Warszawa 1988, s. 106.

³⁹ AL, nr 317.

⁴⁰ DA, nr 11.

⁴¹ EG, nr 81.

⁴² Tamże, nr 82.

otworzyć się na potrzeby bliźnich. Jeśli zaś chodzi o apostołat małżonków wobec siebie, to winni oni we wzajemnych relacjach czerpać przykład z wzoru związku Chrystusa z Kościołem (por. Ef 5,21-33). Harmonia zatem w małżeństwie jest pierwszym i koniecznym warunkiem szczęścia rodzinnego⁴³. Aby ona zaistniała, konieczne są trzy elementy. Pierwszym z nich jest spójnia małżeńska, która polega na realizacji woli Stwórcy w myśl słów: „Staną się dwoje jednym ciałem” (Rdz 2,24). Małżonkowie chrześcijańscy winni zatem chcieć żyć i działać wspólnie w imię swojej wiary tak, aby mąż swoją postawą, słowem i zachowaniem uświęcał żonę, a żona męża. Drugim czynnikiem warunkującym szczęście rodzinne jest wzajemna miłość. Ona bowiem jest motorem życia i działania w małżeństwie. Jest swoistego rodzaju spoiwem łączącym małżonków ze sobą i z Bogiem. Ona też jako na wskroś ludzka domaga się aktów duchowych i cielesnych. Tym samym zakłada element ofiary i rezygnacji na rzecz współmałżonka czy też dzieci. I wreszcie żywa wiara stanowi trzeci element, który nadaje najgłębszy sens małżeństwu, przypomina o związku z Trójcą Świętą, Chrystusem i Kościołem. Wiara zatem nie może stanowić jakiegoś dodatku okolicznościowego, lecz integralną część życia małżonków. Ma być wiarą żywą, to znaczy przejawiać się w regularnych praktykach religijnych i wynikającym z nich postępowaniu na co dzień⁴⁴.

5. Rodzina miejscem działalności ewangelizacyjnej osób świeckich

„Biblia traktuje (...) rodzinę jako miejsce katechezy dzieci. Widać to jasno w opisie celebracji paschalnej (por. Wj 12,26-27; Pwt 6,20-25), a później w żydowskiej hagadzie czy też w dialogicznej narracji, która towarzyszy obrzędowi wieczerzy paschalnej. (...) Dlatego rodzina jest miejscem, gdzie rodzice stają się dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami wiary”, pisze papież Franciszek w adhortacji *Amoris laetitia*⁴⁵. Nieodzowne jest więc przygotowanie małżonków i rodziców do roli pierwszych „świadków i nauczycieli wiary”. Dlatego też nie wolno nie doceniać przedślubnej katechezy kandydatów do małżeństwa. W tej bowiem dziedzinie, jak wykazuje praktyka w większych miastach, pomoc świeckich okazuje się niezbędna. Dobrą okazją do rekatechizacji rodziców, do nabywania przez nich praktycznej umiejętności przekazywania wiary młodemu pokoleniu są Msze święte dla dzieci przedszkolnych. Tam bowiem dokonuje się wymiana doświadczeń w zakresie współpracy wiernych świeckich z kapłanami. Szczególnie zaś zacieśnia się ona w związku z katechizacją dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej. Częste spotkania z rodzicami są dobrą okazją do kontynuowania doświadczeń wychowawczych. Jest zatem sprawą wielkiej wagi zlecanie rodzicom pewnej części programu katechizacji dzieci pierwszokomunijnych. To z kolei pozwoli zacieśnić więzy współpracy i przyczyni się do współdziałania całych rodzin z kapłanami⁴⁶. Młode małżeństwa dość chętnie i łatwo nawiązują współpracę z księżmi, czego przykładem są grupy parafialne: „Rodzina Rodzin”, „Przymierze Rodzin” i grupy rodzin wyrosłe z ruchu „Światło – Życie”. W całym Kościele obserwuje się narastanie ruchów odnowy życia

⁴³ Komisja Episkopatu Polski do Spraw Apostolstwa Świeckich, *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich*, Kraków 1981, s. 14.

⁴⁴ Por. B. Mierzwiński, *Małżeństwo. Apostolat małżonków*, (w:) *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Łódź 1989, s. 254.

⁴⁵ AL, nr 16.

⁴⁶ Por. E. Weron, *Budzenie olbrzyma*, Poznań 1995, s. 199.

małżeńskiego i rodzinnego. Właśnie w tej dziedzinie istnieje i wzrasta zapotrzebowanie kościelne na dialog kapłanów z ludźmi świeckimi. To zapotrzebowanie powinno znaleźć swe odbicie także w kaznodziejstwie i w kapłańskim przepowiadaniu Ewangelii⁴⁷.

Widzimy zatem, iż wspólnota małżeńsko – rodzinna posiada fundamentalne znaczenie w procesie zaangażowania wiernych świeckich w życie Kościoła. Stanowi jego pierwsze doświadczenie, wprowadzając we wspólne działanie i współodpowiedzialność za dobro wspólne, gdyż dotyczy komunii osób zarówno rodziców: mężczyzny i kobiety, jak i dzieci. Szczególną rolę w tym procesie odgrywa kobieta. Jak bowiem stwierdził św. Jan Paweł II, odczuwa się tutaj całkowity lub częściowy brak zaangażowania mężczyzn⁴⁸. Dlatego też papież akcentował znaczenie kobiecej aktywności podkreślając, że „na mocy Chrztu i Bierzmowania kobieta (...) otrzymuje udział w potrójnym urzędzie Chrystusa – Kapłana, Proroka i Króla, a zatem zostaje upoważniona i włączona do uczestnictwa w podstawowym apostołacie Kościoła: w ewangelizacji”⁴⁹. W jej przypadku udział ten posiada własne, charakterystyczne rysy i talenty, którymi są osobowa godność i powołanie.

Misja kobiety ujęta w szerokiej perspektywie obejmuje to wszystko, co „dotyczy przyjęcia, zrozumienia i przekazywania Słowa Bożego”⁵⁰, w rodzinie zaś polega na przekazywaniu wiary. W tej wspólnocie rola wychowawcza kobiety – akcentował św. Jan Paweł II – jest szczególnie odpowiedzialna. Pomocna jest w tym jej działalność naukowa na studiach, w badaniach, w nauczaniu teologii, do czego uprawnia ją udział w misji prorockiej Chrystusa i której owa działalność jest realizacją⁵¹. W ten sposób kobieta aktywnie tworzy chrześcijański obraz rodziny, oddziałując na rozwój Kościoła i wypełnienie jego misji. Ojciec Święty kładł duży nacisk na eklesjalny wymiar kobiecych działań, przywołując słowa swego poprzednika Pawła VI: „Jeśli świadectwo Apostołów (...) stanowi podstawę Kościoła, to świadectwo kobiet przyczynia się w ogromnej mierze do podtrzymania wiary chrześcijańskich wspólnot”⁵².

To porównanie zastosowane wobec kobiet świadczy o ważności ich zadań, realizowanych w rodzinie i przez rodzinę, w co powinien być zaangażowany mężczyzna, gdyż on również „odgrywa (...) decydującą rolę w życiu rodzinnym, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony i wsparcia żony i dzieci. (...) Wielu mężczyzn jest świadomych znaczenia swej roli w rodzinie i realizuje ją angażując szczególne właściwości męskiego charakteru, mając świadomość, że brak ojca wpływa negatywnie na wychowywanie dzieci oraz ich integrację w życie społeczne. Brak ten pozbawia dzieci odpowiedniego wzorca postawy ojcowskiej”, zauważa papież Franciszek w adhortacji poświęconej tematyce miłości w rodzinie⁵³. Wspólnota rodzinna, która charakteryzuje się współdziałaniem mężczyzny i kobiety, staje się prawdziwą szkołą wiary dla nowych członków Kościoła. W niej też odbywa się „zaprawa w apostołstwie świeckich i tam znajduje się znakomita szkoła, gdzie pobożność chrześcijańska przenika całą treść życia i z dnia na dzień coraz bardziej ją przemienia”⁵⁴.

⁴⁷ Por. E. Weron, *Świecki chrześcijanin w Kościele*, „Communio” 1(1981) nr 6, s. 24.

⁴⁸ ChL, nr 52.

⁴⁹ ChL, nr 51; por. J. Krucina, *Wyzwolenie społeczne*, Wrocław 1995, s. 124.

⁵⁰ ChL, nr 51.

⁵¹ ChL, nr 51.

⁵² ChL, nr 49.

⁵³ AL, nr 55.

⁵⁴ KK, nr 35.

Spośród różnych przejawów czy sposobów działalności ewangelizacyjnej w rodzinie oraz przez rodzinę ostatni Sobór Powszechny wyszczególnia „adaptowanie opuszczonych dzieci, gościnne przyjmowanie przybyszów, pomoc w prowadzeniu szkół, służenie radą i pomocą materialną młodzieży, pomaganie narzeczonemu, by lepiej przysposobił się do małżeństwa, udział w katechizacji, wspieranie małżonków i rodzin przeżywających trudności materialne lub moralne, opieka nad ludźmi starymi”⁵⁵. Dlatego też małżeństwo i rodzina stanowią miejsce, gdzie uczestnictwo w misji prorockiej Chrystusa ma największą moc świadectwa chrześcijańskiego. Chrześcijananie zaś, wpatrując się w życie prawidłowo uformowanej i wzorowej rodziny, mogą naśladować tę konkretną postawę, która pomaga im samym żyć i zakładać prawdziwie chrześcijańskie i praktykujące wspólnoty małżeńskie⁵⁶.

6. Praca zawodowa członków laikatu

Człowiek, jako jednostka żywa i niepowtarzalna, realizuje samego siebie w bardzo wielkim stopniu przez życie zawodowe, stąd wydaje się zasadne postawienie pytania o apostolski wymiar działania człowieka świeckiego w jego życiu zawodowym, które ściśle wiąże się z prorockim posłannictwem Syna Bożego⁵⁷. Nieodzowna jest zatem troska o kształtowanie w duchu chrześcijańskim sposobu myślenia i obyczajów ludzi pracy, praw oraz ustroju własnej społeczności. Na tym polu świeccy mogą apostołować między podobnymi sobie uzupełniając świadectwo życia świadectwem słowa⁵⁸. Szczególnym zatem obowiązkiem ludzi pracy jest dawanie świadectwa o Chrystusie. Winni to czynić życiem i słowem, trzeba bowiem, by w „nich objawił się nowy człowiek stworzony według wzoru Boga w sprawiedliwości i świętości polegającej na prawdzie”⁵⁹.

W środowisku pracy zawodowej działalność apostolska polega głównie na należyтым wykonywaniu czynności zawodowych, doskonaleniu stosunków międzyludzkich w zakładzie pracy oraz na dawaniu świadectwa o Ewangelii przy każdej sposobności⁶⁰. Skoro obowiązkiem człowieka jest wykorzystanie danych mu przez Boga zdolności, to dlatego chrześcijanin powinien wykonywać swoją pracę w sposób możliwie doskonały i dążyć do osiągnięcia jak najlepszych wyników⁶¹. Stąd też w środowisku pracy chrześcijanin ma obowiązek przyczyniać się do pogłębiania atmosfery wzajemnej przyjaźni, rozładowywać napięcia międzyludzkie, przeciwstawiać się dyskryminacji, zwalczać obmowy oraz nieprawidłową rywalizację między pracownikami⁶². Ponadto winien kształtować postawy poszanowania własności społecznej, właściwego wykorzystania czasu pracy, współodpowiedzialności za zakład pracy i solidarności pracowniczej. Ma także chętnie podejmować funkcje społeczne, nie uchylać się od udziału w samorządzie pracowniczym czy organizacji związkowej⁶³.

⁵⁵ DA, nr 11.

⁵⁶ E. Weron, *Z obrad Synodu Biskupów. O świętości ludzi świeckich*, (w:) *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*, Poznań 1995, s. 268.

⁵⁷ Por. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w sanktuarium Świętego Krzyża w Mogile*, (w:) Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, s. 186-191.

⁵⁸ DA, nr 31.

⁵⁹ DM, nr 21.

⁶⁰ Por. DA, nr 13.

⁶¹ Komisja Episkopatu Polski do Spraw Apostolstwa Świeckich, *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich*, dz. cyt., nr 47.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, nr 54.

Współczesna myśl katolicka widzi w pracy zawodowej uczestnictwo w pro-rockim posłannictwie Chrystusa, realizowanie świętości i tworzenie Królestwa Bożego. Praca bowiem jest posłannictwem doskonalenia świata i dostosowywania go do człowieka. «Uczłowieczenie» świata w dziele pracy poprzez tworzenie nauki, techniki i cywilizacji dokonuje się na płaszczyźnie podmiotowej, czyli realizowania siebie i przedmiotowej, gdzie chodzi o budowanie Królestwa Bożego na ziemi. Przetwarzanie bowiem świata jest warunkiem ludzkiego spełniania się i tworzenia siebie przez miłość, pokój i sprawiedliwość. Zwraca to uwagę na społeczny kontekst pracy, wynikający z podstawowego faktu współistnienia i współdziałania z innymi⁶⁴.

Natomiast zadaniem związków i stowarzyszeń świeckich jest troska o apostołstwo, czy też inne cele nadprzyrodzone odpowiednie do swego celu. W organizacjach tych istnieją warunki kształcenia doktrynalnego, duchowego i praktycznego. Ich członkowie omawiają w małych grupach metody oraz wyniki swej działalności apostołskiej i konfrontują swe codzienne postępowanie z Ewangelią. Tego rodzaju przygotowanie należy tak przeprowadzać, by uwzględniać całość apostołstwa świeckich, które powinno się uprawiać nie tylko w samych grupach stowarzyszeniowych, ale także we wszystkich okolicznościach całego życia, a zwłaszcza w życiu zawodowym i społecznym⁶⁵.

7. Polityka jako pole działalności osób świeckich

Kolejnym terenem, w którym świeccy mogą dawać świadectwo, jest polityka⁶⁶ rozumiana zarówno szeroko jako „roztropna troska o dobro wspólne”⁶⁷, jak i wąsko jako sprawowanie władzy państwowej czy działalność w partiach politycznych. Niezależnie od rodzaju podejmowania i prowadzenie działalności politycznej wierny świecki winien w nią zasady i wartości chrześcijańskie tak, by służyła ona całemu społeczeństwu i człowiekowi w autentycznym rozwoju⁶⁸.

Św. Jan Paweł II przypominał i z naciskiem podkreślał, że „świeccy nie mogą rezygnować z udziału w polityce, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra”⁶⁹. Mają oni prawo i jednocześnie obowiązek aktywnego uczestniczenia w polityce, aby ją „ożywiać duchem chrześcijańskim”⁷⁰. Wskazując zaś na niektóre przyczyny czy motywy dyspensowania się chrześcijan od zaangażowania politycznego, Ojciec Święty stwierdził, że „ani oskarżenie o karierowiczostwo, o kult władzy, o egoizm i korupcję, które nierzadko są kierowane pod adresem ludzi wchodzących w skład rządu, parlamentu, klasy panującej, czy partii politycznej, ani dość rozpowszechniony pogląd, że polityka musi być terenem moralnego zagrożenia, bynajmniej nie usprawiedliwiają sceptycyzmu i nieobecności chrześcijan w sprawach publicznych”⁷¹.

⁶⁴ W. Gałkowski, *Praca. Współczesne katolickie koncepcje pracy*, (w:) *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Łódź 1989, s. 322.

⁶⁵ DA, nr 30.

⁶⁶ J. Glemp, *Boskie i cesarskie. Ewangelizacja wobec polityki*, Warszawa 1995, s. 15-23.

⁶⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*. O pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy encykliki *Rerum novarum*, (14 września 1981), (dalej: LE), Wrocław 1981, nr 20.

⁶⁸ Por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. II, Katowice 1995, s. 347.

⁶⁹ ChL, nr 42.

⁷⁰ ChL, nr 42.

⁷¹ ChL, nr 42; por. KKK, nr 2236.

Podobnie Sobór Watykański II wyraża uznanie pod adresem świeckich, którzy „dla posługi ludziom poświęcają swoje siły dobru państwa i podejmują się tego trudnego obowiązku” obywatelskiego czy politycznego⁷². Uprawiana zatem przez wiernych świeckich polityka jest formą działalności ewangelizacyjnej. Jeśli zaś odpowiada podstawowemu kryterium i zasadzie polityki chrześcijańskiej, wówczas stanowi służbę na rzecz osoby ludzkiej i społeczeństwa oraz troskę o dobro wspólne, rozumiane jako „suma tych warunków życia społecznego, dzięki którym jednostki, rodziny i zrzeszenia mogą pełniej i łatwiej osiągnąć swą własną doskonałość”⁷³.

Chrześcijaństwo, uczestniczący w życiu politycznym i aktywnie je współtworzący w duchu Ewangelii Chrystusowej, powinni konsekwentnie dawać świadectwo tym wartościom humanistycznym i zarazem ewangelicznym, które są istotne w poprawnej działalności politycznej. Chodzi tu niewątpliwie o „wolność, sprawiedliwość, solidarność, wierne i bezinteresowne oddanie sprawie wspólnego dobra, prosty styl życia, preferencyjną opcję na rzecz ubogich i najmniejszych”⁷⁴. Wierni świeccy mają zatem prawo i obowiązek uczestniczyć aktywnie w życiu politycznym, ewangelizując je poprzez przenikanie i kształtowanie treściami ewangelicznymi, zasadami etyki i humanizmu chrześcijańskiego⁷⁵.

Zakończenie

Cechą charakterystyczną powołania świeckich do udziału w prorockim posłannictwie Chrystusa, Świadka prawdomównego i wiernego (por. Ap 1,5), jest ukazywanie, że nie ma sprzeczności pomiędzy naśladowaniem Go a wypełnianiem zadań, które wierni świeccy muszą podejmować ze względu na swój «świecki» charakter oraz że dochowanie wierności Ewangelii służy uzdrawianiu i udoskonalaniu instytucji i struktur doczesnych⁷⁶.

Właściwe wypełnianie misji prorockiej Chrystusa dotyczy przede wszystkim przekazywania prawd wiary życiem i słowem. Dokonuje się ono najpierw w formie podstawowej na terenie „Kościoła domowego”, czyli w rodzinie chrześcijańskiej, opartej na sakramentalnym małżeństwie. To przekazywanie, czyli nauczanie wiary w rodzinie, jest sprawą zasadniczą i o wiele ważniejszą od przekazu szkolnego. Nauczanie szkolne czy parafialne pełni tylko funkcję pomocniczą w stosunku do przekazu w rodzinie i przez rodzinę chrześcijańską. Późniejsze nauczanie okaże się bezskuteczne, jeśli nie zostanie podbudowane nauczaniem rodzinnym⁷⁷.

Praca ludzka, będąc spoiwem pomiędzy człowiekiem a światem, jak również między duchem i materią⁷⁸, może wejść w ramy ekonomii łaski. Stąd też środowisko życia zawodowego, będące terenem łaski, jawi się jako wielki dar dla człowieka i jego misji prorockiej. Człowiek bowiem w środowisku zawodowym ma większą szansę złączyć się harmonijnie ze swoją pracą przez wspólnotowe uświadomienie sobie jej treści, celów, wartości i roli społecznej. W każdym człowieku tkwi podświadoma potrzeba spełniania się i zrealizowania własnej

⁷² KDK, nr 75.

⁷³ KDK, nr 74.

⁷⁴ ChL, nr 42.

⁷⁵ Por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 348.

⁷⁶ Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, dz. cyt., s. 37.

⁷⁷ Por. E. Weron, *Budzenie olbrzyma*, dz. cyt., s. 199.

⁷⁸ Tenże, *Praca a doskonałość chrześcijańska. Powołanie człowieka*, red. T. Bielski, t. I, Poznań-Warszawa 1972, s. 272-282.

osobowości poprzez nadanie jej kształtu oceniającego subiektywnie jako wartościowy, atrakcyjny i zasługujący na koncentrowanie wszystkich wysiłków dla jego osiągnięcia. Albowiem potrzeba autorealizacji tkwi u podłoża ludzkich aspiracji w płaszczyznach życia rodzinnego, zawodowego, a czasem i politycznego.

Bibliografia

- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*. O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (30.09.2010), Katowice 2011.
- Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, t. I, Kraków 2007;
- Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (18.11.1965), Sobór Watykański II, (w:) Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, ss. 580-629.
- Dyduch J., *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985.
- Franciszek, Bulla *Misericordiae Vultus*. O nadzwyczajnym Jubileuszu miłosierdzia (11.04.2015), Wrocław 2015.
- Franciszek, Encyklika *Evangelii Gaudium*. O głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie (24.11.2013), Katowice 2014.
- Franciszek, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Amoris Laetitia*. O miłości w rodzinie (19.03.2016), Kraków 2016.
- Franciszek, *Ogłoszenie miejsca i roku następnych ogólnościatowych obchodów Światowych Dni Młodzieży*, 31.07.2016, Brzegi, (w:) Franciszek, *Między kanapą, a odwagą. Wszystko co powiedział papież podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie*, oprac. i komentarz A. Gutkowski, Kraków 2016, s. 156-157.
- Glemp J., *Boskie i cesarskie. Ewangelizacja wobec polityki*, Warszawa 1995.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*. O pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy encykliki *Rerum novarum* (14.09.1981), Wrocław 1981.
- Jan Paweł II, *Dziękczynienie*, (w:) Jan Paweł II, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, s. 381-385.
- Jan Paweł II, *Musicie być mocni. Homilia wygłoszona w czasie uroczystości ku czci św. Stanisława na Błoniach*, (w:) Jan Paweł II, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, s. 212-219.
- Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Christifideles laici*. O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie. Dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II (30.12.1988), Wrocław 1999.
- Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół-Jeden, Święty, Powszechny i Apostolski. Przemówienia na Audiencjach generalnych w latach 1993-1994*, red. S. Dziwisz, Watykan 1996.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1997.
- Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym, *Gaudium et spes*, (7.12.1965), (w:) Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje, Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, ss. 537-620.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele, *Lumen gentium* (21.11.1964), (w:) Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje, Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, ss. 105-166.
- Krucina J., *Wyzwolenie społeczne*, Wrocław 1995.
- Lewek A., *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. II, Katowice 1995.
- Marlewski J., *Współodpowiedzialność laikatu za ewangelizację i humanizację na progu III-Tysiąclecia Kościoła*, (w:) *Kościół-świat-świeccy*, Warszawa 1988, s. 106-108.
- Nęcek R., *Rozmowy wcale nieprzypadkowe*, Kraków 2001.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2000.
- Słomka W., *Profetyczne posłannictwo katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”. Referat programowo-podsumowujący*, (w:) Rada Naukowa Konferencji Episkopatu Polski, *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań. Materiały spotkań sekcyjnych*, t. II, red. naukowa W. Słomka, Lublin 2004, s. 24-29.

Weron E., *Budzenie olbrzyma*, Poznań 1965.

Wilk J., *Udział świeckich w potrójnej misji Chrystusa według adhortacji Christifideles laici*, (w:) *Instytut Teologiczny w służbie diecezji częstochowskiej*, red. S. Grzybek, Częstochowa 1991, s. 233-234.

Udział świeckich członków Ludu Bożego w godności i proroczym posłannictwie Jezusa Chrystusa

Streszczenie

Udział członków laikatu w prorockim posłannictwie Chrystusa dotyczy przede wszystkim przekazywania prawd wiary życiem i słowem, co realizuje się w pierwszej kolejności w rodzinie, opartej na sakramentalnym małżeństwie. Środowisko życia zawodowego, będące terenem łaski, jawi się jako wielki dar dla człowieka, gdyż w nim człowiek ma większą szansę złączyć się harmonijnie ze swoją pracą przez wspólnotowe uświadomienie sobie jej treści, celów, wartości i roli społecznej. Z kolei potrzeba autorealizacji, tkwiąca u podłoża ludzkich aspiracji, może urzeczywistnić się na płaszczyźnie jego zaangażowania w politykę.

Słowa kluczowe: laikat, prorockie posłannictwo, rodzina, praca zawodowa, świadectwo, Jezus Chrystus

Dr Anna Gładkowska – absolwentka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, na którym w 2024 roku uzyskała stopień naukowy doktora w zakresie nauk teologicznych na podstawie dysertacji „Duchowość katechety świeckiego na podstawie czasopisma «Katecheta»”. ORCID: 0000-0002-7190-6278